

PROTOKÓŁ Nr 36/14
z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu
z dnia 26 marca 2014r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 10 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak –Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Marzanna Wieczorek – Kierownik MZEASiP.
4. Pan Janusz Trąbski - Prezes SANIKO Spółka z o.o.
5. Pan Ryszard Woszczyk – Prezes ZWiK Spółka z o.o.
6. Pan Ryszard Milej – Prezes MTBS Spółka z o.o.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat planów inwestycyjnych na 2014r. spółek SANiKO, ZWiK, MTBS.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Poprosiła o przyjęcie zaproponowanego porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. Przy 10 głosach za, zaproponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie protokół z ostatniego posiedzenia komisji. Do protokołu uwag nie zgłoszono.

Protokół z ostatniego posiedzenia, przy 10 głosach za, przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 3.

Informacja na temat planów inwestycyjnych na 2014r. spółek SANiKO, ZWiK, MTBS.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta poprosiła *Pana Janusza Trąbskiego prezesa Saniko sp. z o.o.* o przedstawienie informacji na temat planów inwestycyjnych spółki.

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. powiedział, że spółka w celu prawidłowego wykonania umów i zobowiązań posiada sprzęt i pojazdy specjalistyczne. Gwarantują one wywiązywanie się z umów bieżących. Inwestycje spółki przewidziane na 2014r., są to naprawy bieżące sprzętu typu śmieciarki. Jedna naprawa jest naprawą typowo lakierniczą, druga naprawą układu hydraulicznego, łącznie na kwotę około 25 tys. zł. Spółka zamierza wybudować w drugiej połowie tego roku około 20 grobowców na Cmentarzu Komunalnym. Na większe zakupy środków transportowych jeszcze spółki nie stać. Koszty leasingu, czy kupna są wysokie. Spółka chce wywiązać się i realizować te umowy na bieżąco, które ma dotychczas zawarte.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała o budynek wystawiony na sprzedaż, czy jest zainteresowanie tym budynkiem?

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. powiedział, że minęła już druga zima i do tej pory były trzy osoby, które zwiedziły budynek, ale bez większego zainteresowania. W tej chwili jest analizowana sprawa pod wynajem części budynku, piętra I lub II. Najlepszym wyjściem jest sprzedaż.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta powiedziała, że można byłoby wtedy zainwestować w sprzęt.

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. powiedział, że wtedy można się skupić na konkretnym sprzęcie.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, czy cena nie jest za duża?

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. powiedział, że pierwsza wycena była dość duża, potem było 20% obniżki, a teraz jest trzecia cena po dwóch latach. Trzecia wycena wynosi w tej chwili 358 tys. zł, jest to budynek 500 m², działka ma 900 m², parking.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy spółka planuje rozbudowę Cmentarza Komunalnego? Czy wystarcza miejsca?

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. powiedział, że wystarczy miejsca, jest jeszcze około 15–20 miejsc. Na bieżąco, jeżeli jest jakaś budowa w Myszkowie, przebudowa, ma kontakt z firmami i wykorzystuje ziemię.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy SK1 to jest mała śmieciarka?

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. powiedział, że nadbudowa jest taka, że trzeba ją zrobić.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy produkowane są części do tych małych śmieciarek i jaki byłby ewentualny koszt zakupu?

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. odpowiedział, że jeszcze to zostanie uratowane, a koszt tego wynosi 150 tys. zł.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy z hydrauliką, ze wszystkim?

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. odpowiedział, że sprzęt będzie kompletny.

Radny Sławomir Zalega poruszył temat akcji zimowej.

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o.o. powiedział, że do akcji zimowej poczynił takie starania, że zrobił obłachowania na rozrzutnikach.

Radny Sławomir Zalega zapytał, na czym był stawiany trzeci rozrzutnik?

Pan Janusz Trąbski Prezes Saniko sp. z o. o. powiedział, że jest na Starze 660 z wojska.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta poprosiła *Pana Ryszarda Woszczyka prezesa ZWIK sp. z o. o.* o przedstawienie informacji na temat planów inwestycyjnych spółki. Plan inwestycyjny spółki każdy radny otrzymał. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. podziękował za zatwierdzenie taryf. Zatwierdzenie taryf świadczy o fakcie, że wysoka jakość świadczonych usług w wodociągach nie jest dziełem przypadku. Przedstawił wieloletni plan rozwoju i modernizacji. Jeżeli firma nie wykonuje nowych inwestycji, nie musi sporządzać takiego planu. ZWiK ten plan sporządza, bo w działalności musi być jakiś plan, trzeba go analizować. W planie są wpisane hasła ogólne, różnie w branży jest to praktykowane. Duże firmy wodociągowe, które realizują Fundusze Spójności muszą pisywać konkretne zadanie, bo dostają na nie pieniądze. Mając dowolność w wyborze hasła, jest możliwość robienia pilniejszych zadań w ramach danego działu. Plan jest zatwierdzony uchwałą radnych, a kwoty przyjęte są tylko kwotami z odpisów amortyzacyjnych. ZWiK korzystał z kredytów preferencyjnych, dzięki którym jest realizowane ujęcie wody na ul. Wyszyńskiego. Zakres potrzeb jest tak duży min. modernizacja sieci, przestarzałej kanalizacji. Najważniejszym elementem jest efektywne wydatkowanie pieniędzy, które wodociągi zbierają od ludzi za wodę i za ścieki. W planie przewidziana jest kwota 125 tys. zł na modernizację magistrali sieci wodociągowej. Zadania, które są usytuowane w kolejności ważności. Najważniejszym tematem jest ul. Strażacka. Wodociąg żeliwny 250 m w ul. Strażackiej musi powstać błyskawicznie, bo jeśli położy się nową nakładkę lub nawierzchnię, trzeba byłoby zrywać asfalt, co byłoby niewskazane i nieekonomiczne. Przy ul. Strażackiej roboty będą wykonywane metodą bezwykopową, żeby zapewnić normalne funkcjonowanie. Wszystko jest zależne od gminy Poraj, jeżeli będzie na tyle zaawansowana, że będzie temat kontynuować, to wodociągi zdecydują się, żeby ten wodociąg pociągnąć i do Poraja sprzedawać wodę. Następne zadanie to ul. Lotnicza, rejon ścisłej zabudowy, gdzie należy wykonać 150 m wodociągu. Wykonawca z Zawiercia nie ukończył zadania odnośnie modernizacji ujęcia wody. Najniższa cena w przetargu nieograniczonym powoduje, że później są kłopoty z wykonawcą. Na dzień dzisiejszy były spory dotyczące filtrów, ale doszło do porozumienia, wykonawca będzie już realizował to, co jest w dokumentacji, filtry odpowiedniej jakości zamiast proponowanych prototypowych. W przypadku realizacji tej zadania wodociągi mają trzeci aneks z Banku Ochrony Środowiska z uwagi na terminy. Jest to zadanie na kwotę 1 mln 137 tys. zł. Zadanie dotyczące modernizacji kanalizacji sanitarnej to 250 tys. zł. Najważniejszy odcinek to ul. 1-go Maja, gdzie są spory mieszkańców dotyczące zalewania posesji, procedura związana ze służebnościami kanałów, które są położone przez zakłady pracy, które finansowały takie przedsięwzięcia. Kolejne zadanie to Budowa składowiska osadu i wiaty nad osadem wysuszonym. Takie są przepisy, że osad podlegający suszeniu może być nawadniany. Trzeba wykonać wiatę, przebudować to składowisko. Wodociągi są na etapie koncepcji projektu technicznego. Zadanie zostanie podzielone na etapy, żeby zmniejszyć koszty. Następne zadanie dotyczy modernizacji zaplecza. W ramach zadania Systemy wizualizacji, czy obsługi informatycznej oczyszczalni jest wizualizacja pracy zlewni ścieków, przesyły oraz maszt do zamontowania Internetu, podglądu co się dzieje na zlewni. Budowa nowych odcinków sieci zlewni wodociągowej, to jest kwota 25 tys. zł. Ludzie przychodzą, żeby mieć kawałek wodociągu, kanał sanitarny rzadko. Wodociągi przyjęły zasadę współfinansowania. Ludziom się spodobało, że mogą brać udział we współfinansowaniu. Wodociągi przyjmują za metr materiału kwotę 30 zł bez względu, jaka jest średnica. Prezes podkreślił, że bardzo ważna jest w tym wszystkim jednolitość.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że prezes mówi o wodociągu, a gdyby była kanalizacja?

Pan Ryszard Woszczyk Prezes ZWiK sp. z o.o. powiedział, że jeszcze nie było takiego przypadku, żeby ludzie chcieli sami współfinansować budowy kanalizacji. Gdyby się zdarzył, wodociągi przyjmą takie same zasady. Po wykonaniu inwestycji wodociągi zwracają przedpłaty w zużyciu za wodę. Wodociągi wykonały odcinek wodociągów na ul. Bocznej, Waryńskiego oraz odcinek wodociągu ul. Sowiej. Najważniejszym tematem, który wodociągi

chcą zrealizować w tym roku poza zadaniami inwestycyjnymi, jest prowadzenie odczytów radiowych metodą tradycyjną. Liczniki są legalizowane co 5 lat. Poruszył temat wspólnot mieszkaniowych, które chcą być rozliczane z końcem miesiąca, chcą mieć dokładne odczyty. Wodociągi uchwałą powołały odpowiedni zespół pracowników, składający się z pięciu osób, gdzie zostały przeanalizowane wszystkie możliwe firmy, które wykonują odczyty radiowe. Gdy zapadnie decyzja na odczyty radiowe w jednym systemie, trudno, żeby tych systemów robić więcej, bo to jest nieuzasadnione. W przypadku wodomierzy nie ma problemu, bo kupuje się najtańsze i najlepsze. W przypadku odczytów radiowych, uchwałą została powołana komisja, która przedłożyła sprawozdanie, gdzie została wybrana po szczegółowej analizie firma Kamstrup do odczytów bezprzewodowych. Trzeba zakupić serwer, realizacja tego będzie od maja, kiedy zostaną uporządkowane sprawy formalno-prawne. W pierwszej kolejności odczyty radiowe będą we wspólnotach mieszkaniowych. Jest to podstawowe zadanie w tym roku. Jeżeli sytuacja finansowa spółki pozwoli, wodociągi chciałyby opomiarować wszystkie wspólnoty w zakresie odczytów radiowych.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że na zadanie Modernizacja ujęć wody i stacji uzdatniania jest przeznaczone ogółem, 150 tys. zł, czy wodociągi przewidują stricte tylko taką kwotę? Z wyliczeń, co do kwoty udziału ZWiK, wychodzi dwieście osiem łącznie z nadzorem inwestorskim.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. powiedział, że traktuje kwotę 150 tys. zł jako udział własny ZWiK, do tego jest część kwoty z poprzedniego roku. Inwestycja toczy się w okresie dwuletnim, została rozpoczęta w roku ubiegłym. Wskoczył dodatkowy wydatek, wodociągi musiały zapłacić 69 tys. zł za pogłębienie studni do 140 metrów, podczas gdy dokumentacja przewidywała 120 metrów.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że prezes mówił o wiacie za 200 tys. zł, czy chodzi o odpady wysuszone?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. powiedział, że w ramach 200 tys. zł jest opracowanie projektu budowlanego i wołałby przeznaczyć tą kwotę na coś innego, ale takie są przepisy. Osad poddany suszeniu nie może być z powrotem być nawodniony.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy te odpady są na bieżąco zabierane?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. powiedział, że na bieżąco można go składować na placu. Osad może być odebrany, jak daną partię podda się badaniom. Robi to Ośrodek Badania Kontroli Środowiska w Katowicach, każdą partię osadu bada się oddzielnie. Są to badania szczegółowe, koszt takiego jednego badania wynosi około 4 tys. zł. Przyjeżdża firma, która pobiera próbki, ma specjalną metodę, na samo badanie trzeba czekać do 1 miesiąca czasu. Potem wysyłają książeczkę, gdzie są zapisane czyste parametry, opisy i dopiero wtedy można osad wywozić. Jedna firma będzie realizowała wywóz, wodociągi informują w zakładzie i w sklepie spożywczym na ul. Okrzei, że w danym dniu jest wywóz osadów.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy to wszystko jest zabezpieczone?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. powiedział, że firma wygrywająca przetarg ma odpowiedni sprzęt do tego, są to wanny z przykryciem. Transport jest uwarunkowany różnymi przepisami. Na dzień dzisiejszy normy powodują takie koszty.

Radny Sławomir Zalega zapytał o cenę 1m³ na punkcie zlewnym?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. odpowiedział, że 1m³ ścieków bytowych wynosi 8,92zł, 1m³ ścieków przemysłowych wynosi 23,16zł plus abonament miesięczny 8,33zł. Po zbilansowaniu okresu miesięcznego jest około 1.000 m³. W bilansie do określenia cen zostało przyjęte 20.000 m³ na rok. Wskaźniki zostały przyjęte takie, jak w poprzednich latach, zostały dopasowane ceny, które nie podlegają zatwierdzeniu, jak zbiorowe zaopatrzenie w wodę.

Radny Sławomir Zalega zapytał, ilu jest takich dostawców jest?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. odpowiedział, że dostawców jest sporo i cały czas ich przybywa. Według jego wyliczeń 200 tys. m³ nie jest oczyszczanych w Myszkowie.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał o zasady rozliczania zużycia wody i odprowadzonych ścieków w przypadku podlewania trawy przez mieszkańców.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. wyjaśnił, że takie są przepisy. Spółka będzie pomniejszała ilość odprowadzanych ścieków w przypadku podlewania trawy.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy dostawcy ścieków jeżdżą nadal do Zawiercia?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. odpowiedział, że jest wolna konkurencja i nie śledzi wszystkich przewoźników. Każdy z przewoźników zgodnie z zezwoleniem, jakie dostaje z Urzędu Miasta ma dwie oczyszczalnie. Miernikiem efektywności pracy zlewni ścieków jest efektywność pracy Straży Miejskiej, ten system dopiero zaczyna działać. Wszystko jest do skontrolowania.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jakie są ceny w Zawierciu?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. powiedział, że w Myszkowie są niższe niż w Zawierciu. Jest to związane ze sprawą transportu z terenów Mrzygłodu.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że cena jest konkurencyjna.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK sp. z o.o. powiedział, że zlewnia ścieków jest to zadanie dotyczące uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w mieście. Plany aglomeracji rozwoju sieci kurczą się, trudno budować kanały sanitarne 2 km od kogoś.

Pan Burmistrz powiedział, że na przestrzeni trzech lat było zdecydowanie mniej odorów z oczyszczalni. Zwrócił się z pytaniem do Prezesa wodociągów, na ile budowa wiaty będzie zagadnieniem, które będzie wychodzić naprzeciw mieszkańcom, zmniejszać jeszcze bardziej tą uciążliwość, a na ile przeciwno?

Pan Ryszard Woszczyk Prezes ZWiK sp. z o.o. odpowiedział, że dla mieszkańców będzie to całkowicie obojętna sprawa, nie jest to ogrodzone, zamknięte pomieszczenie. Wiata będzie po to, żeby termostat nie był nawadniany, gdy pada deszcz.

Pan Burmistrz zapytał, czy jeżeli zdarzały się przypadki, że czekając na badanie, mając wysuszony osad, on zamókł, bo nie było wiaty, czy to nie stanowiło powodów do dodatkowych smrodów i czy np. jest ktoś, kto może stwierdzić, że na pewno to nie zaszkodzi?

Pan Ryszard Woszczyk Prezes ZWiK sp. z o.o. odpowiedział, że na pewno będzie to miało jakiś wpływ, żeby ten osad był suchy. Wodociągi od jakiegoś czasu rozpoczęły starania i mają instalacje antyodorowe. Spółka stosuje metodę bardzo zachowawczą. Całość procesu odbija się na cenie. Na Pomorzu są takie instalacje, że nie trzeba nic robić, bo wkłódo oczyszczalni są PGR-y, dodatkowo rolnicy biorą to za darmo. Na Śląsku trzeba za to płacić, na terenie Jury nie ma gdzie tego wykorzystać, brak jest arealów rolniczych. Kilka lat temu były przypadki, gdzie firma z Pszczyny wywoziła osady przebadane do Dąbrowy Górniczej, to potem pracownicy wodociągów z Myszkowa musieli jeździć na rozprawy wodno-prawne do Dąbrowy Górniczej, mieszkańcy z tamtych okolic mieli kłopot z osadami, które ktoś przywiózł na pole i przetrzymał je trzy dni. Odniósł się do pytania Pana Burmistrza mówiąc, że ograniczenie tych niedogodności jest sprawą priorytetową. Podkreślił, że wodociągi przy okazji na tym tracą, ponieważ do tych urządzeń trzeba kupować środki dezodorujące, które nie są tanie. Proces suszenia jest dużo mniejszy niż gdyby nie było sąsiedztwa za płotem.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zamknęła dyskusję. Podziękowała prezesowi za udział w komisji.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta poprosiła *Pana Ryszarda Mileja Prezesa MTBS sp. z o.o.* o przedstawienie informacji na temat planów inwestycyjnych spółki, poprosiła o jej rozszerzenie. Zwróciła uwagę, że informacja jest bardzo skąpa.

Pan Ryszard Milej prezes MTBS sp. z o.o. powiedział, że jeśli chodzi o zakup *wozu asenizacyjnego*, spółka postanowiła wejść w ten rynek. Po otwarciu nowej zlewni oraz po przeanalizowaniu warunków, które miasto będzie starało się egzekwować od uczestników tego rynku, czyli wyposażenie samochodów w odpowiednie lokalizatory GPS. Spółka widzi pewną szansę dla siebie, stąd ogłosiła przetarg, który się już zakończył. Samochód został wybrany i skompletowany. Wygrała firma z Tychów, była to jedyna firma, która startowała w przetargu. Wcześniej składała ofertę jeszcze inna firma i różnica na korzyść tej, która wygrała to prawie 140 tys. zł. W tym tygodniu zostaną zakończone sprawy leasingu. Spółka korzysta z usług jednej firm asenizacyjnych, za której usługi płaciła od 3–4,5 tys. zł miesięcznie, w zależności od ilości wywożonych beczek. Rata leasingowa będzie niewiele niższa od tej kwoty, czyli samochód będzie pracował dla spółki, będzie zatrudnienie dla jednej lub dwóch osób. Spółka ma kilka ciekawych ofert na oku, kilka kontraktów z pewnymi instytucjonalnymi podmiotami. To pozwoli, że samochód sam się sfinansuje. Samochód posiada urządzenie do przepychania rur. Wodociągi chętnie skorzystają z usług MTBS, ponieważ nie posiadają takiego urządzenia osobnego. Drugi temat, który omówił prezes dotyczył *budynku przy ul. Pułaskiego 7*. Na rynku wynajmu biur pod działalność jest regres, ludzie rezygnują. W tym przypadku Sąd Rejonowy w Myszkowie był dobrym partnerem, zajmował dużą powierzchnię. W związku z tym z IV piętra udało się przenieść podmioty na piętra niższe, a pozostałe pół tego piętra spółka zaczęła remontować na mieszkania. Remont jest na ukończeniu, za tydzień lub 10 dni będzie wszystko gotowe. Jest tam 11 małych mieszkań, jedno do 10 m², trzy mieszkania między 10 – 15 m², siedem między 15 - 20 m². Nie są to duże lokale, ale dla MTBS bardzo istotne, ponieważ one spełniają kryteria lokali socjalnych. Bardzo często nie udaje się spółce doprowadzić do eksmisji dłużników takich, którzy mają po kilkadziesiąt złotych długu wobec MTBS. Teraz MTBS będzie mógł przenieść notorycznie nie płacących ludzi, chociaż jest kilka chętnych osób, nie podlegających eksmisji, które chciałyby tam zamieszkać. Aby móc opróżnić duże lokale i wprowadzać kogoś, kto będzie płacił, niejako podwójny zysk, spółka wykorzystuje powierzchnię, którą ciężko byłoby zasiedlić. MTBS ma zarazem narzędzie do egzekucji mieszkań zadłużonych. Trzeci element inwestycji MTBS to *zakup programu komputerowego i całego jego otoczenia*. Program komputerowy był dość przestarzały, w związku z tym wiąże się to nie tylko z zakupem oprogramowania nowego, ale również osprzętu. Zostanie kupiony nowy serwer oraz

większość komputerów, gdyż nie spełniają norm, które pozwalałyby na stabilną pracę przy nowym programie. Zakupy te łącznie mogą osiągnąć kwotę około 30 tys. zł. Poprawi to szybkość i łatwość, już będzie przy młodszych wspólnotach, dla tych ludzi atrakcyjniejsze będzie robienie pewnych rzeczy przez Internet.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, kiedy te mieszkania będą zrobione?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS sp. z o.o. powiedział, że pozostały jeszcze tylko sprawy kosmetyczne, w przyszłym tygodniu powinny zostać zrobione.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, czy remonty są robione we własnym zakresie?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS sp. z o.o. powiedział, że wszystko robi grupa remontowa MTBS.

Radna Edyta Karoń poruszyła temat parkingu przy MTBS i zapytała, na jakim etapie to jest?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS sp. z o.o. powiedział, że bardzo trudna jest dyskusja z Panem Sroślakiem. W tej chwili rozmowy idą w takim kierunku, że mogłyby wrócić zaszłości, które są niekorzystne dla tego parkingu. Gdy budowano ten parking, Bank Śląski był investorem, niezbyt literalnie było to umieszczone, jeśli chodzi o przepisy. Może dojść do tego, że z tego powodu ten parking trzeba będzie o 1/3 zmniejszyć. Jeżeli przez tyle lat teczka leżała gdzieś na dnie, teraz może ktoś doszukać się, że parking umiejscowiony jest nie tak jak powinien. W tej chwili spółka przyszykuje przeorganizowanie, w tej chwili innymi liniami będzie pomalowana linia przerywana, a przy budynku będzie mniej miejsc parkingowych, bo będą równoległe do chodnika. Z jednej strony będzie wjazd i wyjazd. Jest jeszcze jedno wyjście, ale prawnik MTBS musi doszukać się pewnych materiałów, które pozwoliłyby usankcjonować taki stan, jaki był.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że informację, którą przedstawił prezes Milej trudno nazwać informacją i zaproponował, aby zobaczyć, jak inne firmy przygotowują. Nie sposób sobie opowiadać na bieżąco, radni chcieliby wcześniej zapoznać się z tym. Jaka jest wartość jest nakładów inwestycyjnych, nakładów materiałowych? Ile kosztują mieszkania?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS powiedział, że tego nie może powiedzieć, bo to są inwestycje wewnętrzne spółki. Dodał, że może powiedzieć, ile kosztował samochód, bo odbył się przetarg publiczny i jest to informacja publiczna. Samochód kosztował 389 tys. zł brutto.

Radny Sławomir Zalega poprosił, aby Pan Burmistrz wyjaśnił, dlaczego inne firmy mogą takich informacji udzielać, a MTBS nie?

Pan Burmistrz powiedział, że dzisiaj odbył spotkanie z Radą Nadzorczą, prawnikami. Podkreślił, że już jest pora, aby wszyscy zrozumieli, jaka jest rola spółki oraz o co można pytać. Zdaniem prawnika ze strony Urzędu Miasta, jak i prawnika reprezentującego MTBS, że pewnych informacji spółka ma prawo nie udzielić. Burmistrz jako właściciel, nawet idąc do sądu przeciwko MTBS, nie zmusi prezesów trzech spółek do udzielania pewnych informacji. Sytuacja jest różna w spółkach, większa część przedmiotu działalności wodociągów podlega regulacjom, unormowanym rozporządzeniem, tabelami, sposobem obliczania cen. Większość przychodu, jaki osiągają wodociągi podlega upublicznieniu. W pozostałych dwóch spółkach pewnego rodzaju zakres informacji ulega obostrzeniu. Powrócił do upominania się przez radnego Burskiego, czy Klub Radnych Lewicy powrotu do

sprawozdań w układzie, jaki był udostępniony. Przyznał, że już powiedział raz, że udzielił radnym informację, która stanowi tajemnicę handlową spółki i drugi raz tego nie zrobi. Formalnie może występować drogą oficjalną do Rady Nadzorczej i pytać o pewne informacje, o ile one nie stanowią tajemnicy handlowej spółki. Wobec sytuacji, jaka się dzieje od dwóch lat wobec spółki MTBS, nie będzie występował o niektóre informacje stanowiące tajemnicę handlową spółki, żeby nie narażać się na ryzyko, żeby w przypadku wniosku o udzielenie informacji publicznej, nie zastanawiał się nad wnioskiem, czy powinien go udzielić. W drugą stronę prawnik z ramienia Urzędu Miasta, powiedział, że spółka nie powinna udzielić informacji nawet właścicielowi, jeżeli ta w myśl prawa spółek handlowych, nie powinna zostać udzielona. Tutaj się prawnicy nie zgadzali. Burmistrz wyjaśnił, że będzie respektował prawo, a jeżeli w dywagacjach pomiędzy dwoma prawnikami znajdzie się trzeci prawnik, który powie, że nie mają racji, trzeba to zrobić inaczej, pochylimy się nad tym. Musi bazować na czyjejs wiedzy, ale nie kogoś, kto prawnikiem nie jest i nie podpisze opinii prawnej. Jak ktoś podpisuje się pod tym i kładzie na szali swoje uprawnienia, to takie opinie musi respektować. Nie odnosi się do tego, co pan Prezes robi, bo odpowiada za spółkę swoim majątkiem, prywatnym również.

Radny Sławomir Zalega wyjaśnił, że radni nie żądają nie wiadomo, jakich informacji. Czy Prezes Trąbski i Prezes Woszczyk obawiają się przedstawić orientacyjne koszty?

Pan Burmistrz poprosił, aby radny Zalega zapytał Prezesa Trąbskiego, jakie ponosi nakłady związane z pogrzebówką, czy odpowie?

Radny Sławomir Zalega powiedział, że na pewno odpowie. Powrócił do zadawania pytań Prezesowi MTBS. Zapytał, czy jest w stanie powiedzieć, ile spółka wyda na remont, adaptację?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS powiedział, że jest w stanie odpowiedzieć, tylko, że takie informacje mogłyby zostać wykorzystane przez konkurencję przeciwko spółce?

Radny Sławomir Zalega zapytał, w jaki sposób?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS odpowiedział, że chodzi chociażby o wielkość inwestycji.

Radny Sławomir Zalega powiedział, że tego nie rozumie, chodzi o modernizację jedenastu mieszkań. Poprosił o logiczne wyjaśnienie.

Pan Ryszard Milej prezes MTBS odpowiedział, że to nie jest modernizacja jedenastu mieszkań, tylko zrobienie z jedenastu lokali biurowych jedenastu mieszkań.

Radny Sławomir Zalega zapytał, w jaki sposób może to wykorzystać konkurencja?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS odpowiedział, że nie wie, ale może. Jego zdaniem informacja o dwóch nakładach, które nie były tajemnicą, była podana i nie ma tutaj problemu.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy spółka kupi nowy program komputerowy z własnych środków, czy zaciąga kredyt?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS odpowiedział, że spółka nie ma potrzeby zaciągać kredytu.

Radny Sławomir Zalega powrócił do tematu zakupu wozu asenizacyjnego i zapytał o pojemność beczki. Zapytał, czy to też tajemnica?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS odpowiedział, że to nie jest tajemnica. Będzie to 7:1, czyli 8m³. Beczka jest nowoczesna, spełnia wszystkie normy, wszystkie GPS.

Radny Sławomir Zalega stwierdził, że jeżeli oszczędności i te komercyjne rzeczy udadzą się, spółka zarobi.

Pan Ryszard Milej prezes MTBS odpowiedział, że tego nie wie, nie jest prorokiem, chociaż wszystkie wyliczenia wskazują, że tak.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy spółka robiła jakąś symulację?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS powiedział, że była robiona kalkulacja. Nie można składać deklaracji w biznesie, bo zmienia się jeden czynnik i nagle po kilku dniach okazuje się, że wszystkie wyliczenia są nieważne.

Radny Adam Zaczekowski zapytał, czy do obsługi tego wozu będą zatrudnieni nowi ludzie?

Pan Ryszard Milej prezes MTBS powiedział, że jeżeli będzie taka potrzeba, będą zatrudnieni nowi, na razie spółka nie planuje.

Przewodnicząca zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania?

Do punktu 4.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2014-2030.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2014 rok.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że radni, co jakiś czas dostają takie propozycje uchwał dotyczące przedłużenia umów, które wygasają w okresie trzech lat lub rocznym. Jest to uzasadnione tym, żeby tym ludziom nie zakłócać prowadzonej działalności.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie utworzenia w Gminie Myszków obwodu głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

6/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Miasta Myszkowa na lata 2014-2017 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2018-2020”.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

7/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Myszków na rok 2014.

Pan Burmistrz powiedział, że gmina musi przyjąć taki program, który jest wymaganym dokumentem dla prowadzonych działań, będących jednym z obowiązków gminy wymienionych w ustawie o samorządzie gminnym.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

8/ Projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Myszków w charakterze partnera do realizacji projektu „Staże w Myszkowie”, którego liderem będzie Fundacja „Przyjaciel z Sercem”. Projekt realizowany będzie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII. Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.2 „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej”, Poddziałanie 7.2.1. „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”, konkurs nr 1/PKOL/7.2.1/2014.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

9/ Projekt uchwały w sprawie udzielenia i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i przedszkolach.

Radny Eugeniusz Bugaj zaproponował, aby uchwała była przedyskutowana na posiedzeniu tej komisji, z uwagi na to, że rodzi konsekwencje finansowe. Zapytał, jakie są zniżki godzin dla dyrektorów zespołów, jeśli chodzi o realizację godzin ponadwymiarowych, mimo iż korzystają ze zniżki godzin, czyli moralnie tego nie powinni robić. Zapytał, ile gmina ma zespołów powyżej 21 oddziałów? Pani dyrektor korzysta ze zniżki szesnastogodzinnej, 4 godziny pozostają, czyli czternaście zniżki.

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że są to dwa zespoły, ZSP nr 3 i ZSP nr 5.

Radny Eugeniusz Bugaj stwierdził, że można tutaj spokojnie podnieść wymiar dydaktyczny godzin do zrealizowania, z uwagi na to, że realizują godziny ponadwymiarowe w znaczących ilościach. Uzasadnił swój wniosek tym, że jeden z dyrektorów w ogóle nie bierze udziału w żadnych spotkaniach, jest to utrudnianie i tak się dzieje do chwili obecnej. Zaproponował, aby w związku z tym podwyższyć do przynajmniej 5 godzin realizowanego pensum. Dyrektor

korzysta z 13 godzin zniżki, jest to jeden z dyrektorów, który wynagrodzeniem prawie dorównuje Burmistrzowi Miasta. W ten sposób zostanie zaoszczędzona 1 godzina w tygodniu i gmina nie będzie musiała płacić.

Radny Eugeniusz Bugaj sformułował wniosek.

Komisja wnioskuje o podwyższenie realizowanego pensum do 5 godzin w szkołach mających powyżej 21 oddziałów

O odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, wniosek zaopiniowano pozytywnie, jednogłośnie.

Do punktu 5.
Sprawy różne.

Pan Burmistrz powiedział, że firma Vistalex przy ul. Partyzantów jest w tej chwili w stanie upadłości z możliwością zawarcia układu. Firma zatrudniała około 100 osób w Myszkowie, łącznie 400 osób, bo ma swoją siedzibę we Wrocławiu. Wykonuje usługi kojarzone głównie z barierami dźwiękowymi oraz opiera się na kontraktach drogowych w Polsce. Na skutek perturbacji firma popadła w kłopoty. W tej chwili jest postępowanie upadłościowe z możliwością zawarcia układu. W tym układzie jest bardzo wielu aktorów podzielonych na kilka grup. W jednej z grup jest Urząd Miasta. Gmina zabezpiecza interesy poprzez wpisy na hipotekę. Gmina dostała propozycję zawarcia porozumienia, żeby wejść w ten układ, wyrazić zgodę. Decyduje tutaj większość, co do układu kapitałowego. Tam jest propozycja zamiany na akcje tzn. gdyby ta wierzytelność została zamieniona na akcje, to przez jakiś czas do momentu wykupu gmina miałaby niewielki ułamek procenta udziału w tym przedsięwzięciu. Firma złapała kontrakt i to jest jedyna szansa dla niej. Ocena ze strony prawnika jest taka, że w obecnej sytuacji, gdyby gmina odmówiła, może okazać się, że i tak ogół decyduje, że układ będzie. Gdyby gmina dołożyła się do tego, że układu nie będzie, wtedy mogłoby się okazać, że zamyka firmie możliwość wyjścia z tej sytuacji i może w ogóle nie zobaczyć pieniędzy zabezpieczonych hipoteką. W związku z powyższym opinia prawnika jest taka, że gmina powinna do takiego układu przystąpić. Wyjaśnił, że to jest powodem poruszenia tego tematu przed podpisaniem ewentualnej zgody na zawarcie układu.

Radny Sławomir Zalega zapytał o wielkość kwoty wierzytelności?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że kwota wierzytelności na dzień upadłości wynosi 204 tys. zł. W propozycji jest konwersja tej kwoty na akcje, czyli jedna akcja, jedna złotówka. Wierzytelności są o wiele większe, bo do upadłości brana jest ta kwota, która powstała w odpowiednim momencie. Wierzytelności, które powstały później i nadal nie zwiększają się, będą podlegały porozumieniu. Była rozmowa z prezesem spółki. Jeżeli dojdzie do podpisania układu, wtedy będą prowadzone rozmowy, co z robić z następnymi wierzytelnościami. Jest to bardzo trudny temat, ale gmina nie chce dopuścić do doprowadzenia spółki w stan likwidacji, ponieważ z informacji wynika, że spółka chce istnieć na rynku. Może tak być, że bez przystąpienia gminy do układu, spółka nie pójdzie w stan likwidacji, ale może być też tak, że mały głos gminy może spowodować, że szala przesunie się w drugą stronę.

Radny Sławomir Zalega zapytał, czy w tym czasie zmienił się zarząd spółki?

Pani Skarbnik powiedziała, że zarząd jest ten sam. Po prostu spółka się ratuje. Gmina nie miała problemów z podatkiem od nieruchomości w 2012r., bo tam jest około 50 tys. zł miesięcznie. Jeżeli na 1 marca 2013r. była to kwota 204 tys. zł, czyli te problemy zaczęły się w II połowie 2012r. Od 2013r. cały czas rosną, nie ma możliwości ściągnięcia ich. Teraz już

gmina nie może prowadzić takiej egzekucji polegającej na zajmowaniu hipoteki. Wyjaśniła, że chodzi o opinię, żeby radna wyraziła zgodę na taka propozycję i przystąpienie do układu, czy też nie.

Radny Sławomir Zalega stwierdził, że to jest jedyna możliwość.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że być może gmina straci pieniądze, ale być może uratuje jakieś miejsce pracy. Podatek wróci w innej formie, a tak nie wróci nic.

Radny Sławomir Zalega poparł tą propozycję z uwagi na perspektywy na kontrakty, niektóre są już podpisane.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta poprosiła komisję o zajęcie stanowiska oraz wyrażenie opinii w sprawie firmy Vistalex.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za Komisja Finansów i Budżetu wyraziła pozytywną opinię w sprawie dotyczącej możliwości zawarcia przez gminę Myszków układu z firmą Vistalex sp. z o.o.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy na ul. 3-go Maja w miejscu, gdzie jest położona nowa kostka, będzie uzupełniane wypełnienie oraz czy będą jakieś zmiany kosmetyczne?

Pan Burmistrz powiedział, że zgodnie z umową przewidziany jest przegląd pozimowy. Żałuje, że ta droga nie została przez zimę przetrenowana mocniej. Być może tam, gdzie jest zagęszczenie masą betonową zawiązało się za słabo. W tej chwili w ramach umowy będzie robiony przegląd całej drogi.

Radny Dariusz Muszczak wyjaśnił, że pyta o to, z uwagi na to, że w wielu miejscach jest dużo granulatu i brzydko to wygląda. Wygląda jak brudna, odbiega całkiem od koncepcji.

Pan Burmistrz powiedział, że rola grysu jest taka, że on specjalnie przez jakiś czas leżał, żeby zagnieździł się w fugach. Podobnie jest po wykonaniu kostki betonowej wysypuje się piachem, nie wolno go zbierać, tylko przemiata się go szczotką, żeby uzupełniać te szczeliny.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy to będzie zrobione? Miejscami wygląda to bardzo brzydko.

Pan Burmistrz powiedział, że nie wyrosła jeszcze zieleń, która została posadzona. Jest droga o szerszych chodnikach, niż były kiedyś. W tej chwili jest przewaga betonu w kolorze szarym.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że kostka na skwerku koło MDK jest szara i bura. Gdyby była czysta i zamieciona, wyglądałaby inaczej.

Pan Burmistrz powiedział, że gmina jest świeżo po wykonanej inwestycji, która była wykonywana na przełomie grudnia i stycznia, bo pogoda na to pozwalała. Taka ilość grysu jeszcze przez jakiś czas zostanie, bo są rzeczy, które trzeba poprawić. Później powinno to być zamiecione.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy oświetlenie na parkingu koło MDK już działa?

Pan Burmistrz powiedział, że część oświetlenia np. na parkingu koło Herbaciarni działa, a koło MDK nie działa. To wynika z tego, że gmina będzie uzupełniać oświetlenie od strony Biblioteki Miejskiej, inwestycja jest jeszcze niedokończona. Przyłącze jest, ale jest kwestia zamówienia prądu i uruchomienia układu. To nie jest awaria, tylko wynika z kwestii proceduralnych i te lampy pionowe przed MDK będą świecić.

Radny Sławomir Zalega zapytał, kiedy zostanie ściągnięte poziomowe oświetlenie z tej ulicy?

Pan Burmistrz powiedział, że gmina nie ściąga tego oświetlenia, tak jest od kilku lat.

Przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta zapytała, jak wyglądają dalsze prace na terenie basenu na Pohulance?

Pan Burmistrz powiedział, że gmina zgłosiła jeden z etapów tej inwestycji do projektu około turystycznego i czeka na werdykt, bo to będzie miało istotny wpływ, na jaką skalę i z czym ruszymy. W tej chwili na basenie prowadzone są prace przez Nadleśnictwo w ramach porozumienia z gminą, gdzie będą przebudowywać dwa spusty wody. Gmina ma to przeliczone, będzie zablokowany jeden spust, a drugi będzie miał dwukrotnie większą średnicę rury, żeby ze stawu nr 3 woda wpływała do rzeczki, tylko w jedną stronę, żeby chroniony był teren, gdzie gmina chce robić korty i inne rzeczy.

Radny Marian Tylkowski zapytał, jak wygląda sprawa gwarancji na oznakowanie poziome, ponieważ nie ma już pasów, które były malowane na jesień?

Pan Burmistrz odpowiedział, że pasy zostały pomalowane przed zimą pierwszy raz. W tej chwili gmina będzie malować poziomowo chemoutwardzalnie, natomiast jest z tym problem. Gdyby przepisy pozwalały ułożyć zebkę z kostki koloru czarnego, to byłoby najlepsze rozwiązanie. Na takiej nawierzchni pasy będą się trudniej trzymać.

Radna Marzena Kozak zapytała o oświetlenie na ul. Błotnej, które zostało założone w grudniu, a lampy nie świecą. Kiedy będą świecić?

Pan Burmistrz powiedział, że zorientuje się w temacie.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Mirosława Picheta